Nr 60. ROK 1839. ŚRODA 13 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie:
Jutro Zacharyasza i Matyldy.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Bożena.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 9"', 633	+ 9°, 0	0", 79	Północny średni	Chmury	
12	2	9, 646	+ 2, 8	1, 26	„ „	Pogoda	
	10	9, 719	+ 8, 1	0, 94	Żaden	„	

Wiadomości krajowe.

— KRAKOW. —

Wczorajsze widowisko tak liczną Publiczność sprowadziło, — że jeszcze nikt niepamięta, aby kiedykolwiek do tego stopnia teatr był napełniony. Wszystkie loże zajęte i przepełnione stojącymi w tyle krzeseł, parter tak nabity, że ledwie w miejscu stojąc, można było obrócić się do kogo, — galerya i balkon wystawiały upiętrzone gruppy różnobarwych obojéj płci widzów. Znaczna liczba osób zmuszoną była wrócić się do domu, niemogąc już dostać biletów, których dalsza sprzedaż, jeszcze przed zaczęciem sztuki, musiała być wstrzymaną. — Jutro powtórzenie téjże sztuki, w miejsce widowiska zapowiedzianego w małym teatrze.

Wiadomości zagraniczne.

— *Petersburg* 14 (26) *Lutego*). —

N. Cesarz Jmć, mając na względzie dobre urządzenie wileńskiego szlacheckiego instytutu, i chcąc dać dowód monarszego zadowolenia swego z tego zakładu, w dniu 13 stycznia najwyżéj rozkazać raczył: 1) Wyższéj klassie rzeczonego instytutu nosić przy mundurach szpadę. 2) Prerogatywę służącą, na zasadzie art. 129 ogólnéj ustawy Cesarsko-Rossyjskich uniwersytetów uczniom, którzy ukończywszy zaszczytnie kursa nauk, wstępują do służby wojskowéj, rozciągnąć i do uczniów wileńskiego szlacheckiego instytutu, którzy odbywszy w tym zakładzie całkowity kurs, odznaczą się postępami w naukach i moralném sprawowaniem się. 3) Rozciągnąć na uczniów wileńskiego szlacheckiego instytutu, sposobiących się do służby cywilnéj, udzielone ministrowi oświecenia publicznego prawo przedstawienia celujących uczniów uniwersyteckich do posad w wydziałach ministerstw za porozumieniem się z ministrami.

N. Cesarz Jmć postanowić raczył: aby sekretarz państwa, podczas przedstawień u dworu Cesarskiego i innych ceremonij publicznych, zajmował miejsce zaraz za członkami rady państwa.

— *Madryt* 13 *Lutego*. —

Zapewniają obecnie, że królowa postanowiła odroczyć Kortezy na czas nieograniczony, wskutku noty podanéj prezesowi rady, przez posła jednego z wielkich mocarstw, w któréj królowa jest wezwaną, aby zezwoliła na rozpoczęcie układów w celu załatwienia kwestyi dynastyjnéj. Królowa uznała przeto za stosowne, zamknąć posiedzenia, aby być w możności rozpoczęcia i prowadzenia tych

układów, bez doznania przeszkody, ze strony opozycyi w izbach.

Kilku deputowanych większości, wezwało pewną liczbę deputowanych mniejszości, do protestowania przeciw podnoszeniu podatków bez przychylenia się Kortezów. Około 50 deputowanych mniejszości odmówiło temu wezwaniu.

Deputowani Katalonii, Walencyi i Majorki wyjadą jutro z stolicy.

— *Lutich* 24 *Lutego.* —

Z okolic Mastrychtu piszą, pod dniem 22 b. m; Garnizon hollenderski w Mastrychcie czyni mnóstwo przygotowań do obrony. W około miasta za wałami poczyniono fortyfikacye o ile się dało.

Tutejsza rada municypalna, większością 18 głosów przeciw czterem, przyjęła adres do izby reprezentantów, w którym oświadcza, iż cofnie przeszłoroczny adres żądający całości granic; ponieważ nigdy nie miała zamiaru skłaniać rząd do oporu, za jaką bądź cenę.

— *Z Vera-Cruz* 5 *Stycznia.* —

Czterej najwaleczniejsi jenerałowie stronnictwa centralistów, Cos, Canalizo Piedras, i Hernanzdez, podstąpili z swojemi korpusami pod Tampico, ale tak nieszczęśliwie wykonali napad na to miasto, iż z połączonych sił 1300 ludzi, połowę utracili, a reszta rozpierzchła się bez porządku. Wskutku téj porażki kilku ministrów mexykańskich wystąpiło z gabinetu, a inni stronnicy federalizmu zajęli ich posady. Krótko jednakże je zajmowali. Bustamente idąc za żądaniem centralistów, uwolnił ich znowu od obowiązków. Rząd znajduje się istotnie w nader przykrém położeniu. Powstaniu jenerała Urrea sprzyja bardzo pozwolenie wolnego handlu wydane przez admirała Baudin; nadto wzmocniło je przybycie zręcznego i walecznego jenerała Meja z New-Orleans. Potężny jenerał Cortazar panuje prawie w stanie Guanajato i to podług zasad federalnych, niedbając wcale o nową administracyę centralistów. W Zacatecas, powszechnie życzą sobie dawnego porządku rzeczy, który tak był korzystnym dla tego miasta, i dla tego żywa objawia się sympatia dla federalistów w Tampico. . Przez wysokie ceny żywego srebra, znacznie ucierpiał ogól; z tego powodu wiele jest malkontentów, i rząd może trafić na wiele trudności, przy poborze podatków. Napad który Francuzi wykonali na to miasto z samemi prawie majtkami, bez wątpienia obszernie będzie opisany w gazetach francuzkich. Prawdą jest że Santana pierwszy zerwał zawieszenie broni, zamykając bramy Vera Cruz i biorąc w niewolę dwoch oficerów francuzkich między któremi spodziewał się dostać w swoje ręce księcia Joinville, w skutku układów wypuścił później tych oficerów. Baudin nie pisał żadnego listu do Santany w którymby prosił o przedłużenie zawieszenia broni, majtkowie francuzcy zdarli flagę z domu hamburgskiego konsulatu. Z powodu obawy nadchodzącego wiatru północnego, cofnęli się oni na statki, i kiedy Santana uderzył na ostatni oddział około 40 ludzi, w chwili kiedy wsiadali w szalupy, Francuzi po raz ostatni dali ognia z działa mexykańskiego kartaczami i wtedy został on ciężko raniony, a wiele oficerów i żołnierzy poległo obok niego. Pod zasłoną dwóch statków kanonierskich uzupełnili francuzi przejście na statki, admirał Baudin miał z najmniejszą krwią wydawać rozkazy, i mówią że ostatni wszedł na statek. Później dopiero zaczęli francuzi gęsty ogień sypać na koszary i wtedy Santana opuścił miasto. Vera-Cruz zamieszkane jest obecnie przez kilkaset mieszkańców; około 100 żołnierzy snuje się w okolicach, aby przeciąć francuzom dowóz żywności, ale na wałach nie mogą się pokazać, bo natychmiast okręty francuzkie dają ognia z dział.

Rozmaitości.

Pierwszym wynalazcą statków parowych nie jest Fulton jak powszechnie mniemają, ale biedny Fitsz zegarmistrz w Filadelfii, który pierwszy pojął myśl statki pędzić za pomocą pary. Był ubogim, bez nauki, a wiele przeszkód wstrzymało go w doprowadzeniu do skutku swojego wynalazku. Prosił aby mu kongres przeznaczył wsparcie, lecz dano mu odpowiedź odmówną, potem znowu na próżno ofiarował swój wynalazek rządowi hiszpańskiemu. Nakoniec towarzystwo zebrało składkę dla zbudowania parowego statku, i r. 1788 spuszczono go z warsztatu na Delawarze. Wiele ciekawych zgromadziło się aby głupca wyśmiać. O kołach Fitsz zapomniał, używał wioseł, mimo to machina szybko ruszyła na wodzie, ciekawi z chętką śmiania się, byli już poważniejszemi. Statek popłynął 30 mil ang. do Burlingtonu; tu pękł kocioł. Fitsz nie stracił odwagi i po-

trafił dostać drugi kocioł. Po niejakim czasie znowu jego statek popłynął, ale zawsze coś psuło się, a nieszczęśliwy wynalazca przezwyciężał tylko jedne przeszkody, aby natrafiać na drugie. Fitsz zadłużył się i musiał zaniechać wynalazku, 3 tomy jego ręką skreślone i zapieczętowane zostały w bibliotece w Filadelfii pod warunkiem aby je otworzono w lat 30 po jego śmierci. Umarł w Ohio. Przed 5 laty odpieczętowano jego rękopism i znaleziono w nim rozprawy o doświadczeniach mechanicznych, przepowiada z pewnością, że jego wynalazek zostanie upowszechniony, choć sam nie mógł go wykonać dla braku pieniędzy, przepowiada że przed upływem stulecia rzeki zachodnie będą napełnione statkami parowemi: »Przyjdzie czas, pisze w swojém dziele, że ktoś na będzie bogactwa i sławy z mojego wynalazku; ale nikt nie uwierzy, że biedny Fitsz może co zrobić coby zasługiwało na uwagę.« i miał słuszność, teraz na rzece Missisipi krąży 600 (?) statków parowych!

Ocet w proszku.

Pan Gross podaje następujący sposób przechowywania octu w proszkach: bierze się pewną ilość cremortartari, przesyca octem winnym, a potem wysusza w piecu, operacyę tę powtórzyć 4 razy lub więcéj, a proszek jest gotowy; chcąc go zamienić na ocet płynny, dosyć tylko zmieszać jednę uncyę proszku z 3ma uncyami wody albo białego wina, rozciek zostanie 5 minut póki cremortartari nie spada w osadzie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 do dnia 13 Marca.

Kulczycki Wincenty, Linczewski Maxymilian, Majewski Jan, z Polski; — Łączkowski Romuald, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Srednicki Ludwik, Stadnicki Władysław, do Polski. —

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1358.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Podaje do powszechnéj wiadomości że w skutku uchwały Senatu Rządzącego z d. 28 lutego r. b. N. 676 odbędzie się w Biórach Wydziału Spraw Wewn. i Policyi na dniu 26 b. m, i r. w godzinach przedpołudniowych publiczna *in minus* licytacya naprawę mostu stradomskiego wedle kosztorysu przy téjże zatwierdzonego. Licytacya od summy złp. 11762 gr. 27 rozpocznie się. Chęć licytowania mający, złoży na vadium $\frac{1}{10}$ część pomienionéj kwoty w ilości złp. 1176. O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków dnia 9 marca 1839 r.

Senator Prezydujący
SCHINDLER.
Referendarz L. *Wolff*.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do wiadomości publicznéj, iż na żądanie staroz. Jeruchema Hebald spekulanta w mieście żydowském przy Krakowie pod L. $109/_{10}$ zamieszkałego, sprzedany zostanie w drodze przymuszonego wywłaszczenia $^{12}/_{25}$ części domu pod L. 78 w gminie X. Miasta Krakowa położonego do małoletnich dzieci Samuela i Jentli Flaumów małżonków to jest: Szeindli, Szyi, Chai i Zizle córek i syna należący, a to na satysfakcyą summy złp. 1150 wraz z procentem zaległym od d. 8 czerwca 1836 r. po $^{5}/_{100}$ rachować się mającym, oraz kosztów prawnych, a to z mocy obligu urzędowego z d. 27 maja 1835 r. przez st. Samuela i Jentlę Flaumów opiekunów oraz st. Jozue Frenkel przydanego opiekuna imieniem małoletnich wyżéj wspomnionych dzieci na rzecz sta: Jeruchema Hebald zeznanego, a dnia 10 czerwca 1835 r. w księdze 14 ingros. na karcie... pod L. 336 w akta hypoteczne wpisanego, dom powyższy pod L. 78 graniczy od wschodu z ulicą publiczną szeroką zwaną, od południa z kamienicą N. 79 st. Neumana Erber własną, od zachodu z uliczką zakątną, od północy z kamienicą Kalmana Reinhalt własną Nro 77 oznaczoną.

Zajęcie w mowie będącego domu dopełnił Wojciech Dziarkowski komornik sądowy aktem z d. 16 sierpnia 1837 r. do L. 728 dziennika hypotecznego w wykazie hypotecz-

nym powyższego domu w treści umieszczonym.

Warunki licytacyi tego domu wyrokiem Trybunału I. Instancyi z d. 5 grudnia 1838 r. zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa powyższéj nieruchomości na pierwsze wywołanie ustanawia się w summie 4000 złp. która w braku licytantów na trzecim terminie licytacyi do $\frac{2}{3}$ części zniżoną zostanie i na tymże od tak zniżonéj ceny licytacya rozpoczęta będzie.

2) Chęć licytowania mający złoży $\frac{1}{10}$ część powyższego szacunku jako *vadium* od złożenia którego sprzedaż popierający wolny będzie.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do skarbu publicznego za rok ostatni jeżeli takowe należeć się będą, zaś z lat dawnych o ile fundusz wystarczy.

4) Nabywca zapłaci koszta popierania licytacyi na ręce i za kwitem adwokata sprzedaż popierającego, za wręczeniem mu wyroku takowe zasądzającego.

5) Widerkaufy gdyby się jakie okazały zostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentu 5/100 na rok.

6) Nabywca na skutek klassyfikacyi prawomocnéj, wierzytelności użytecznie zamieszczone wypłaci za assygnacyami sądowemi.

7) Po zadosyć uczynieniu warunkom 3, 4, i 6 nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

8) Wrazie niedotrzymania któregokolwiek warunku, nabywca utraci *vadium* i nowa licytacya na jego koszt ogłoszoną będzie.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 rano poczynając, za popieraniem adwokata Józefa Jankowskiego w Krakowie przy ulicy Szczepańskiéj pod L. 369 zamieszkałego.

Do licytacyi takowéj wyznaczają się trzy termina.

Pierwszy na dzień 3 maja)
Drugi na dzień 5 czerwca) 1839 r.
Trzeci na dzień 3 lipca)

Wzywają się przeto na takową chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawo rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacyi stawili i prawa swe przy ustanowieniu adwokata pod prekluzyą złożyli.

Kraków dnia 23 stycznia 1839 r.

Janicki.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy publicznéj dochodzone i ułożone.

Dnia 11 i 12 Marca 1839 r.	1.		2.		3.		4	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	15	15	24	—	23	—	19	—
— Zyta.........	24	—	11	15	11	—	10	15
— Jęczmien:	25	—	8	—	7	15	6	—
— Owsa.......	15	21	5	10	5	—	—	—
— Grochu.....	—	—	10	10	9	—	7	15
— Jagieł.......	—	—	22	—	—	—	—	—
— Rzepaku..	15	15	20	—	—	—	—	—

Tatarki korzec po złp. 9. — Maku korzec po złp. 30—Owsa tureckiego korzec po złp. 6 gr. 15.

Ceny bydła z targu d, 8 *Lutego* 1839 r. Wół ważący funt. 500 sprzedany za złp. 168 funt. 400 złp. 144. Krowa funt. 230 złp. 73 funt. 160 złp. 54. Cielę funt. 30 złp. 8 gr. 15 Wieprz funt. 360 96, funt. 210 złp. 50.

Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 859 ciągnieniu dnia 13 Marca 1839 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

3. — 21. — 39. — 72. — 57.

Przyszłe ciągnienie 860 przypada dnia 20 Marca 1839 r.

Doniesienia prywatne.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie sukcessora uniwersalnego, w domu pod L. 346 w gminie III. M. Krakowa w dniu 14 m. i r. b. o godzinie 9 z rana odbędzie się licytacya ruchomości po ś. p. Katarzynie 1o Kowalskiéj 2o Borowskiéj pozostałych jako to: Stolarszczyzny, Sukni, Bielizny, Pościeli, Sreber, Korali, Pereł, Miedzi, i t. p. Chęć licytowania mający z gotową srebrną courant monetą w miejsce i na czas oznaczony przybyć raczą.

Kraków dnia 10 Marca 1839 r.

(2r.) Sebastyan *Korytowski* Not.